

Sygn. akt VIII Ca 480/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu VIII Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Kończal (spr.)
Sędziowie:	SSO Jadwiga Siedlaczek SSO Włodzimierz Jasiński
Protokolant:	sekr. sądowy Natalia Wilk

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2013 r. w Toruniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **małoletniego F. O. działającego przez matkę E. O.**

przeciwko **M. O.**

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Grudziądzu

z dnia 20 czerwca 2013 r.

sygn. akt III RC 181/13

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) i II (drugim) sentencji tylko o tyle, że podwyższa rentę alimentacyjną na rzecz małoletniego powoda z kwoty 380 zł do kwoty 500 (pięćset) złotych miesięcznie,

2. oddala apelację w pozostałej części.

Sygn. akt VIII Ca 480/13

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Grudziądzu wyrokiem z dnia 20 czerwca 2013 r. w sprawie z powództwa mał. F. działającego przez matkę E. O. przeciwko M. O. o podwyższenie alimentów:

- podwyższył od pozwanego M. O. rentę alimentacyjną na rzecz mał. F. O. z kwoty po 380 zł miesięcznie zasądzonej wyrokiem zaocznym tut. Sądu z dnia 29.07.2008 r. w sprawie IIIRC 341/08 do kwoty po 450 zł miesięcznie płatną do rąk ustawowego przedstawiciela mał. powoda – matki E. O., do dnia 15-tego każdego miesiąca z góry, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności poszczególnych kwot, poczynając od dnia 5 marca 2013 r., przy czym podwyższoną kwotę alimentów za marzec, kwiecień, maj i czerwiec pozwany uiszczył do 31 sierpnia 2013 r.,
- w pozostałym zakresie powództwo oddalił,
- odstąpił od obciążania pozwanego kosztami sądowymi za I instancję,
- wyrokowi w pkt. 1 nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Małoletni F. O. działający przez matkę E. O. wystąpił przeciwko M. O. o podwyższenie alimentów z kwoty po 380 zł do kwoty po 650 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że na rzecz mał. F. O. wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego z dnia 29 lipca 2008 r. w sprawie IIIRC 341/08 zostały ustalone alimenty w kwocie po 380 zł. W tym okresie małoletni powód liczył 7 lat i rozpoczął naukę w szkole podstawowej. Już wówczas był leczony sterydami w związku ze stwierdzoną alergią, nosił okulary lecznicze. Matka powoda zarabiała miesięcznie ok. 900 zł netto, sama wychowywała syna, który był jej jedynym dzieckiem. Pozwany nie miał żadnych dochodów, które komornik z D., prowadzący egzekucję alimentów, mógłby ściągać. Jednakże wcześniej zasądzone po 280 zł alimenty na rzecz tego dziecka były przesyłane drogą pocztową z adresu zamieszkania pozwanego bezpośrednio matce powoda. M. O. wcześniej - do 23.06.2007 r. - pracował w spółce (...) gdzie w 2008 r. na takim samym stanowisku mógłby zarobić 2800 zł, przy czym stosunek pracy ustał na skutek wypowiedzenia przez zakład pracy.

Aktualnie F. O. liczy 11 lat, uczęszcza do 5 klasy szkoły podstawowej i dobrze się uczy. Nadal nosi okulary, a na ich coroczną wymianę potrzeba około 300 zł. W dalszym ciągu - z powodu alergii - dziecko to przyjmuje leki sterydowe i korzysta z inhalatorów, na co jego matka wydaje około 120 zł miesięcznie. Małoletni powód uczęszcza na basen 3 razy w miesiącu co kosztuje 12 zł. W wakacje pojedzie na kolonie za które trzeba zapłacić 500 zł. E. O. pozostaje w związku z mężczyzną, który ma wkrótce zostać ojcem jej drugiego dziecka. Razem z nim i z synem F. wynajmuje mieszkanie za kwotę 600 zł miesięcznie. Za prąd, wodę i gaz płaci łącznie od 195 do 277 zł miesięcznie. E. O. – z zawodu technik prawa i administracji - pracuje w (...)w G. jako referent i zarabia netto ok. 1200 zł miesięcznie. Jej konkubent przebywał na zasiłku dla bezrobotnych a od 27.05.2013 r. rozpoczął pracę jako sprzedawca z zarobkiem 1200 zł miesięcznie.

M. O. nie ma innych dzieci prócz małoletniego F.. Po rozwodzie pozwany wrócił do domu rodzinnego na (...). W międzyczasie toczyły się postępowania karne przeciwko pozwanemu związane z jego pracą w (...) Zakładach (...). Za pirackie kopiowanie płyt pozwany w 2008 r. został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat. E. O. również była skazana na karę pozbawienia wolności w związku z fałszowaniem dokumentu w 2004 r. E. O. wystąpiła do Sądu o pozbawienie ojca władzy rodzicielskiej nad synem, co też zostało orzeczone. W rezultacie takiej sytuacji pozwany od wielu lat nie ma kontaktu z synem, a ten o ojcu nie wspomina i nie zna go. M. O. nie został zaproszony na jego pierwszą komunię. W 2011 r. matka małoletniego zwróciła się do pozwanego o pomoc finansową i otrzymała 400 zł w celu dołożenia się ojca do zakupu komputera dla dziecka. Po rozprawie w kwietniu br. doszło do spotkania pozwanego z synem po którym chłopiec dostał w prezencie 100 zł.

Pozwany z zawodu elektrotechnik od czasu zwolnienia z (...), co miało miejsce w okresie, kiedy toczyły się przeciwko niemu sprawy karne w G. i T. nie był zatrudniony. Nie prowadzi on też działalności gospodarczej i w zeznaniach podatkowych nie deklaruje żadnych dochodów. M. O. od kilku lat z przerwami jest zarejestrowany jako poszukujący pracy. W tamtych okresach nie miał przedkładanych propozycji zatrudnienia bądź szkoleń. Nie pobiera on też zasiłku dla bezrobotnych, nie posiada żadnego majątku. Pozwany mieszka z rodzicami i młodszą siostrą. Opłata mieszkania własnościowego rodziców wynosi 695,76 zł. miesięcznie. Opłaty za prąd, gaz i usługi telekomunikacyjne to: 73 zł, 61 zł i

87 zł miesięcznie. Rodzice pozwanego wydają też znaczne kwoty na swoje leki. Pozwany ma starszą siostrę mieszkającą w A..

Sąd Rejonowy co do zasady dał wiarę zeznaniom stron. Jednakże nie uznał za wiarygodne twierdzeń pozwanego, iż nigdzie on nie pracuje dorywczo i całkowicie pozostaje na utrzymaniu swoich schorowanych rodziców. Reasumując Sąd I instancji wskazał, że M. O. jest młodym, zdrowym i wykształconym mężczyzną, wcześniej pracującym z dobrym wynagrodzeniem i sięgającym nawet po działania sprzeczne z prawem, aby mieć znaczne dochody. Trudno wyobrazić więc sobie, że od kilku lat beczynnie spędza cały czas w domu i liczy wyłącznie na renty rodziców, którzy wykładają też za syna pieniądze na alimenty.

Sąd Rejonowy wskazał, iż od czasu ustalenia obowiązku alimentacyjnego na kwotę 380 zł tj. od lipca 2008 r. (alimenty podwyższone od 15.05.2008 r.) do dnia wytoczenia przedmiotowego powództwa, tj. do 5 marca 2013 r. upłynął znaczny okres, w którym niewątpliwie istotnie wzrosły potrzeby małoletniego powoda. Jest on uczniem 5 klasy szkoły podstawowej i znajduje się w wieku intensywnego rozwoju fizycznego. Dobrze się uczy i ma zainteresowania pozaszkolne. Przy tym podnoszone przez E. O. schorzenia małoletniego F. /alergia, wada wzroku/ i konieczność ponoszenia kosztów na leki i okulary, występowały przy poprzedniej sprawie alimentacyjnej i wówczas już Sąd uwzględnił te okoliczności przy zasądzaniu alimentów. Należy jednak stwierdzić, że koszty leczenia - tak jak wszystkie inne - w ciągu kilku lat wzrosły. Nadto mał. F., będąc pod wyłączną pieczęcią matki i przy braku udziału w tej pieczy ze strony ojca, jest przez E. O. alimentowany w istotnej części w formie jej osobistych starań o utrzymanie i wychowanie syna.

W odniesieniu do sytuacji matki małoletniego powoda Sąd Rejonowy zaznaczył, że zmieniła się ona o tyle, że pozostaje ona w konkubinacie i spodziewa się drugiego dziecka. Zarobki E. O. - w porównaniu do poprzedniej sprawy alimentacyjnej - wzrosły o około 300 zł miesięcznie. Wzrosły też koszty mieszkania małoletniego powoda i jego matki, ale wzrost ten wiąże się z wynajęciem nowego lokum dla nowego związku matki powoda i dlatego koszty te rozkładają się też na konkubenta E. O., który zarobkuje m.in. na ten cel.

Natomiast co do sytuacji pozwanego Sąd Rejonowy zauważył, że poza głośnymi twierdzeniami E. O., że jej były mąż pracuje, brak jakichkolwiek dowodów wskazujących na ten fakt, a także wysokość zarobków pozwanego. Sąd Rejonowy wobec powyższego stwierdził, że pozwany - zarejestrowany jako bezrobotny - ima się bliżej nieokreślonych prac dorywczych skoro regularnie przesyła alimenty, ale nie można wnioskować, jakie może osiągać dochody. Przy tym ustalając wysokość alimentów - zgodnie z doktryną prawniczą i praktyką sądową, Sąd ocenia możliwości zarobkowe zobowiązanego, tj. jakie dochody zobowiązany mógłby osiągnąć przy dołożeniu należytych starań z wykorzystaniem swoich umiejętności i sił. Sąd Rejonowy wskazał jednocześnie, że w przedmiotowej sprawie brak więzi między zobowiązanym do alimentów a powodem może wręcz zwiększać dążenie do ukrywania przez pozwanego dochodów, którymi miałyby się z uprawnionym dzielić.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji wskazał, że M. O. ma wyższe wykształcenie techniczne, które powinno pozwolić mu na znalezienie zatrudnienia w kraju. Pozwany może też - tak jak wielu innych młodych Polaków - szukać pracy za granicą tym bardziej, że w Anglii mieszka jego siostra, co w pewien sposób ułatwiłoby mu odnalezienie się w obcym kraju. Niewątpliwym problemem do zatrudnienia pozwanego na stanowisku związanym z posiadanym wykształceniem elektrotechnika, a więc - jak się wydaje intratnym - jest fakt karalności M. O. za przestępstwa bezpośrednio związane z charakterem wykształcenia, ale gdyby pozwany umyślnie nie łamał przepisów prawa nie miałby ograniczeń z tym faktem związanych.

Reasumując powyższe Sąd Rejonowy stwierdził, że usprawiedliwione potrzeby małoletniego powoda od czasu ostatniej sprawy alimentacyjnej na tyle wzrosły, iż zasadne jest podwyższenie alimentów na jego rzecz od ojca dziecka. Sąd Rejonowy nie jest jednak w stanie ocenić czy i jak wzrosły możliwości zarobkowe pozwanego. W ocenie Sądu I instancji, możliwości zarobkowe M. O. należy ocenić ponad możliwości zarobkowe matki dziecka z racji zróżnicowania poziomu wykształcenia i faktu, że pozwany nie jest obciążony opieką i wychowywaniem syna, a więc bardziej niż jego matka może poświęcić się zarobkowaniu.

Dlatego też Sąd Rejonowy podwyższył alimenty do kwoty po 450 zł miesięcznie od czasu wytoczenia powództwa, tj 5.03.2013 r. z obowiązkiem spłaty zaległości do końca wakacji dziecka, co pozwoli na uzyskanie przez E. O. pieniędzy koniecznych do wyposażenia chłopca na nowy rok szkolny. Kwota ta w ocenie Sądu Rejonowego w pełni odpowiada udziałowi M. O. w kosztach utrzymania syna określonych przez E. O. w pozwie na kwotę 650 zł. Wreszcie nie bez znaczenia jest fakt, że w razie zaistnienia nadzwyczajnych wydatków /takich jak zakup komputera/ matka dziecka może liczyć na pomoc ojca, o ile do niego się zwróci.

Zasądzając alimenty - na mocy art. 138 kro i 135 §1 i §2 kro – w powyższej wysokości, Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako wygórowane w pozostałym zakresie, ze wskazaniem, że strona powodowa winna się wykazać większą inicjatywą w dowiedzeniu sytuacji materialnej pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w zakresie oddalenia powództwa i domagając się jego zmiany poprzez podwyższenie alimentów do kwoty 650 zł, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Skarżąca zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż pozwany nie ma możliwości zarobkowych do uiszczania alimentów w żądanej kwocie 650 zł, podczas gdy pozwany jest osobą zdrową, młodą, wykształconą i mieszkającą w dużej aglomeracji, posiadającą w powyższym zakresie duże możliwości i szanse. Natomiast małoletni powód wkroczył w etap intensywnego rozwoju fizycznego i psychicznego, stąd jego potrzeby są coraz większe i generują coraz to wyższe koszty utrzymania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz o nieobciążanie go kosztami postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na częściowe uwzględnienie – w zakresie żądania podwyższenia alimentów do kwoty po 500 zł w miejsce dotychczasowych ustalonych w kwocie po 380 zł.

W ocenie Sądu Okręgowego zasadny okazał się zarzut dokonania niewłaściwych ustaleń faktycznych dotyczących sytuacji uprawnionego, jak i zobowiązanego, co ostatecznie doprowadziło do zmiany orzeczenia pierwszoinstancyjnego w zaskarżonym zakresie.

W myśl przepisu art. 138 kro w razie zmiany stosunków w rozumieniu art. 135 kro, tj. po stronie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego albo zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

W okolicznościach rozpoznawanego stanu faktycznego bezspornym jest, że od chwili ostatniego ustalenia obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem mał. powoda (wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 29 lipca 2008 r., III RC 341/08) upłynęło przeszło 5 lat. Nie ulega zaś najmniejszej wątpliwości, że czas ten był okresem zajścia w życiu powoda dużych zmian, które z pewnością spowodowały wzrost jego usprawiedliwionych potrzeb. Małoletni powód wkroczył bowiem w czas najintensywniejszego rozwoju (okres dojrzewania), niebawem ukończy edukację w szkole podstawowej i rozpocznie naukę w gimnazjum. W stosunku zatem do wydatków ponoszonych w związku z utrzymaniem powoda pięć lat temu, niewątpliwie wzrosły zarówno koszty tzw. osobistego utrzymania powoda (tj. koszty żywienia, zakupu odzieży, czy środków czystości itp.), jak też koszty związane z nauką (choćby już sam koszt zakupu podręczników), do czego należy doliczyć także koszty zainteresowań pozaszkolnych powoda oraz część kosztów utrzymania mieszkania. Bezsprzecznie też, zdaniem Sądu Okręgowego, koszt utrzymania mał. powoda oscyluje wokół kwoty 1000 zł, nie odbiegając od przeciętnych kosztów utrzymania 12 – letniego człowieka. Powyższe zatem w sposób wystarczający uzasadnia podwyższenie alimentów na rzecz powoda do kwoty 500 zł. Jednocześnie wymaga podkreślenia, że Sąd Rejonowy uwzględnił już przy rozstrzygnięciu o podwyższeniu alimentów okoliczność dalszego leczenia powoda w poradni okulistycznej i alergologicznej i idące za tym koszty.

Ostatecznie też, zdaniem Sądu Okręgowego, to kwotę 500 zł należało odnieść do możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego, celem oceny zdolności pozwanego do ponoszenia alimentów w podwyższonej wysokości. Z materiału dowodowego sprawy nie wynika, aby sytuacja majątkowa pozwanego uległa pogorszeniu. W dalszym ciągu pozostaje bez pracy, poszukując jej i jak deklaruje utrzymują go rodzice. Bezspornym jest natomiast, że możliwości zarobkowe pozwanego pozostały bez zmian. Natomiast zdaniem Sądu Okręgowego warunki pozwanego, który jest młodym, zdrowym i dobrze wykształconym człowiekiem (po studiach wyższych z konkretnym zawodem elektrotechnika) stanowią o jego możliwościach zarobkowych, które z pewnością pozwalają mu na uiszczanie co miesiąc alimentów na rzecz syna w wysokości 500 zł. Podwyższenie alimentów zatem do wysokości 500 zł, w ocenie Sądu Okręgowego, nie będzie stanowiło dla pozwanego obciążenia ponad miarę, zważywszy na brak osobistych starań pozwanego w utrzymaniu i wychowaniu syna. Pozwany nie może w powyższym względzie wymawiać się ogólną – złą sytuacją na rynku pracy, jako że posiada wszelkie warunki do podjęcia jakiejkolwiek pracy zarobkowej, w tym także odpowiadającej jego przygotowaniu zawodowemu. Większej aktywności i inicjatywy u powoda wymaga zaś przede wszystkim spoczywająca na nim odpowiedzialność wynikająca z faktu bycia rodzicem już 12 – letniego dziecka. Orzekając o wysokości alimentów Sąd bierze pod uwagę nie tylko faktycznie uzyskiwane dochody, ale również możliwości zarobkowe i o ile nie zostały wykazane rzeczywiste dochody pozwanego, o tyle nie można mieć wątpliwości co do możliwości pozwanego. W ocenie Sądu Okręgowego, nie jest wiarygodne, aby młody zdrowy, bardzo dobrze wykształcony mężczyzna, mieszkający w dużej aglomeracji, na co zwróciła uwagę skarżąca, przebywał na utrzymaniu, przez wiele lat, rodziców rencistów. Pozwany przy tym nie przedstawił wysokości otrzymywanych przez rodziców świadczeń, przedstawiał natomiast dowody świadczące o wysokości ponoszonych przez nich stałych wydatków. Nie wydaje się więc możliwe, aby rodzice pozwanego byli w stanie utrzymywać dwoje dorosłych, wykształconych i zdrowych dzieci, ponosić koszty utrzymania mieszkania i jeszcze płacić alimenty na rzecz małoletniego powoda. To zaś wyraźnie wskazuje na uzyskiwanie przez pozwanego dochodów, które nie zostały ujawnione. Wprawdzie pozwany może mieć pewne trudności w podjęciu pracy związane z karalnością, ale niebawem dojdzie do zatarcia skazania i będzie mógł podjąć dobrze płatną pracę zgodną z posiadanym wykształceniem i umiejętnościami.

Wobec powyższych okoliczności Sąd Okręgowy zmienił wyrok w zaskarżonej części podwyższając alimenty do kwoty 500 zł od dnia 5 marca 2013 r. na podstawie art. 386 §1 k.p.c. oraz oddalił apelację w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.